

Sygn. akt VII Ka 156/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Jarosz

Protokolant: st. sekr. sądowy Renata Kozieł

przy udziale J. M. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lublińcu

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017r. sprawy

J. R. s. E. i M. ur. (...) w L.

oskarżonego o czyn z . 303 ust. 2 ustawy Prawo własności przemysłowej z dn. 30.06.2000 r.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lublińcu

z dnia 13 września 2016 r. , sygn. akt II K 122/15

orzeka:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **VII Ka 156/17**

UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że:

w okresie od września 2010 roku do grudnia 2010 roku, jako pełnomocnik Wytwórni (...) z/s Z., woj. (...), przy ulicy (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej naruszył prawo twórcy projektu wynalazczego „palnika Wielopaliwowego typu 20-40 KW”, poprzez wprowadzenie w błąd właściciela odlewni (...) z/s L. odnośnie autorstwa zleconych do odlewu przedmiotowych palników, jak i również poprzez korzystanie z projektu wynalazczego w postaci zlecenia produkcji palników, bez wiedzy i wynagrodzenia jego autora, o wartości powstałych strat finansowych na kwotę 350.000 PLN, na szkodę R. T.,

tj. o przestępstwo z art. 303 ust. 2 ustawy Prawo własności przemysłowej z dnia 30 czerwca 2000 roku.

Sąd Rejonowy w Lublińcu wyrokiem z dnia 20 października 2014 r., wydanym w sprawie II K 543/12, oskarżonego J. R. uniewinnił od dokonania zarzucanego mu czynu oraz na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 792 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie obrońcy.

Sąd Okręgowy w Częstochowie po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz oskarżyciela posiłkowego, wyrokiem z dnia 13 marca 2015 roku, sygn. akt VII Ka 53/15, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd odwoławczy wskazał, że na kanwie zrekonstruowanego przez Sąd Rejonowy, po wyczerpującym przeprowadzeniu postępowania dowodowego - stanu faktycznego, którego Sąd odwoławczy w sposób wnikliwy nie oceniał, Sąd Rejonowy dokonał wadliwej oceny prawnej zachowania oskarżonego. Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy wykazał na czym owa wadliwość polegała i polecił przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokonanie oceny prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu przy uwzględnieniu prawidłowej wykładni ustawowych znamion czynu z art.303 ust.2 p.w.p.

Po ponownym rozpoznaniu niniejszej sprawy Sąd Rejonowy w Lublińcu wyrokiem z dnia 13 września 2016 roku, sygn. akt II K 122/15 oskarżonego J. R. uniewinnił i na mocy art.632 pkt.2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od wyroku wywiedli Prokurator Prokuratury Rejonowej w Lublińcu oraz oskarżyciel posiłkowy R. T..

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego J. R.. Zaskarżonemu orzeczeniu prokurator zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu:

- art.170 §1 pkt.5 k.p.k. w związku z art.201 k.p.k. i art.366 §1 k.p.k. – przez zaniechanie powołania instytucji (...) – Instytutu (...) Polskiej Akademii Nauk – Zakładu (...) Prawa Własności Przemysłowej w W. i oddalenie wniosku dowodowego w tym przedmiocie, złożonego przez prokuratora na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 roku, jako zmierzającego w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, w sytuacji gdy w opiniach dwóch indywidualnych biegłych rozstrzygających co do tych samych, istotnych okoliczności wskazane zostały odmienne ustalenia i sformułowane zostały odmienne wnioski, a zatem zachodziła pomiędzy nimi sprzeczność co do istoty sprawy, co wskazuje, że nie wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy,

- art. 366 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt. 2 i 3 k.p.k. – przez oddalenie – wbrew dyrektywie nakazującej przewodniczącemu wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy złożonego w dniu 3 listopada 2015 roku przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka W. C., który jako przedstawiciel pokrzywdzonego brał udział w opracowaniu dokumentacji wzoru użytkowego do Urzędu Patentowego i dysponował wiedzą o zakresie zgłoszonych zastrzeżeń, jak również doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji znacznego uszczegółowienia zastrzeżenia patentowego, co skutkowało zgromadzeniem niepełnego i niekompletnego materiału dowodowego;

- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. – przez nie rozważenie przez Sąd całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności nieuwzględnienie zeznań świadka M. K. w części, w których świadek wskazywał na motyw działania oskarżonego J. R. w zakresie wydanego polecenia o skopiowaniu palnika autorstwa R. T. i odstąpieniu od dalszych prac tworzenia nowego palnika w firmie (...) ujawnionych w toku rozprawy głównej, bez jakiegokolwiek uzasadnienia takiego stanowiska w pisemnych motywach wyroku,

- co skutkowało zgromadzeniem niepełnego i niekompletnego materiału dowodowego, a w rezultacie spowodowało wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżyciel posiłkowy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

1. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. i art. 201 k.p.k. oraz art. 169

§2 k.p.k. mające wyraz w bezzasadnym, a zarazem naruszającym zakaz antycypacji dowodów, oddaleniu wniosków oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie dowodu z:

– opinii biegłego D. S. wywołanej w toku tego samego postępowania cywilnego co opinia biegłej J. P. (1), którą to opinię sąd I instancji dopuścił i przyjął za podstawę do wydania zaskarżonego wyroku;

- przeprowadzenia konfrontacji biegłych J. P. (1), D. S. i U. T. (1) w celu wyjaśnienia sprzeczności zachodzących pomiędzy opiniami,

w szczególności w aspekcie zakresu ochrony wzoru użytkowego R.- (...) oraz występowania (lub nie) zastrzeżonych cech technicznych ww. wzoru w palnikach wytworzonych w przedsiębiorstwie prowadzonym przez oskarżonego;

- przeprowadzenia ustnego przesłuchania biegłej U. T. (1) w celu ustosunkowania się do opinii biegłej J. P. (1);

- dopuszczenie dowodu z zeznań rzecznika patentowego W. C. na okoliczność zakresu ochrony wyznaczanego przez wzór użytkowy pokrzywdzonego,

w szczególności, iż w opinii biegłej J. P. (1) pomieszczone zostały cechy wynikające

z zastrzeżeń zależnych i pierwszego zastrzeżenia niezależnego (część znamionna);

2. naruszenie zasady bezpośredniości wynikającej m.in. z art. 92 k.p.k., art. 393 i art. 410 k.p.k. w aspekcie odczytania opinii oraz protokołu przesłuchania biegłej U. T. na rozprawie, mimo stwierdzenia występowania sprzeczności w ww. opinii oraz pomiędzy opiniami biegłych U. T. i J. P., a nadto pomimo wniosku strony o bezpośrednie przesłuchanie biegłej na rozprawie;

3. art. 413 § 1 pkt 6 poprzez nie wskazanie podstawy prawnej uniewinnienia oskarżonego od stawianego zarzutu;

4. art. 7 k.p.k. i art. 196 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie wskazań wiedzy i zasad prawidłowego rozumowania zarówno przy ocenie stanu faktycznego jak i przy ocenie prawnej poczynionych ustaleń faktycznych, w szczególności przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów mające wyraz w oparciu rozstrzygnięcia o dowód z opinii biegłej J. P. mimo, że z okoliczności sprawy wynika, iż biegła nie rozróżnia granic ochrony wyznaczonej przez pierwsze zastrzeżenie niezależne oraz zastrzeżenia zależne występujące we wzorze użytkowym pokrzywdzonego, a co za tym idzie – istnieją powody osłabiające zaufanie do wiedzy biegłego;

II. będące konsekwencją naruszeń z pkt 1 błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy mające wyraz w przyjęciu, że dokumentacja i palnik wykonany w przedsiębiorstwie prowadzonym przez oskarżonego nie narusza przynajmniej jednego z zastrzeżeń ochronnych znamionnych niezależnych lub przedznamiennych wzoru użytkowego R.- (...), a tym samym, że oskarżony nie naruszył praw twórcy wynikających z zastrzeżonego wzoru użytkowego na szkodę R. T.;

III. będące wynikiem błędnych ustaleń faktycznych naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 303 ust 1 i 2 p.w.p., polegające na nieprawidłowej subsumcji stanu faktycznego do hipotezy przedmiotowego przepisu, mające wyraz w uznaniu, iż oskarżony nie wypełnił znamienia czynu zabronionego polegającego na:

- wprowadzaniu w błąd co do autorstwa cudzego projektu wynalazczego, choć z okoliczności sprawy wynika, iż osoby zainteresowane ofertą wytwórni oraz nabywcy kotłów byli utrzymywani w błędnym przekonaniu, iż sprzedawane kotły, a w szczególności palnik (...) stanowi autorski produkt Wytwórni;

- naruszeniu w inny sposób cudzych praw autorskich w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, choć w okolicznościach sprawy nie dość, że pokrzywdzony nie wiedział o fakcie wykorzystywania jego prawa do patentu i wzoru użytkowego, to nie otrzymał za to należnego wynagrodzenia w postaci opłat licencyjnych;

2. art. 13 § 2 k.k. w. zw. z art. 303 ust. 1 i 2 p.w.p. mające wyraz w przyjęciu, iż w sprawie brak jest okoliczności pozwalających na przypisanie oskarżonemu zjawiskowej formy zarzuconego mu przestępstwa.

W konkluzji oskarżyciel posiłkowy wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego winnym dokonania zarzuconych mu czynów i wymierzenie mu kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia po uprzednim uzupełnieniu przewodu sądowego o dowody wymienione w pkt I ppkt 1 zarzutów apelacji, a nadto o załączony dowód z opinii prywatnej, względnie o:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zarówno apelacja prokuratora jak i apelacja oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że zaskarżony wyrok jest oparty na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany przez Sąd Rejonowy wnikliwej analizie, bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. W toku postępowania I – instancyjnego wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy, zaś analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Podkreślenia wymaga także, iż Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu w sposób prawidłowy postępowania dowodowego przy ustalaniu faktów posłużył się logicznym i zgodnym ze wskazaniem doświadczenia życiowego rozumowaniem, co nie pozwala na uznanie, że doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w kierunku oceny dowolnej.

Bezzasadne okazały się środki odwoławcze oparte na wynikającej z oddalenia wniosków dowodowych oskarżycieli, zarzutach niekompletności przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego oraz zarzutach błędnej oceny poszczególnych dowodów, w tym zwłaszcza dowodów z opinii biegłych, co w ocenie skarżących doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, powodującego konieczność uniewinnienia oskarżonego.

Odnosząc się do pierwszej grupy zarzutów kwestionujących oddalenie wniosków dowodowych oskarżycieli zaznaczenia wymaga, że wszystkie decyzje procesowe podjęte przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 roku były trafne i znajdowały oparcie w przepisach art.170 §1 pkt.3 oraz pkt.5 k.p.k., których obrazę niesłusznie zarzucają skarżący.

Zasadnie oddalił Sąd I instancji wniosek dowodowy oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego D. S., jako zmierzający wyłącznie do przedłużenia postępowania. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który sporządził opinię na potrzeby postępowania cywilnego, w sytuacji gdy Sąd I instancji dysponował dwiema opiniami biegłych, dowód z których dopuszczono i przeprowadzono w toku niniejszej sprawy karnej nie znajdowało żadnego racjonalnego uzasadnienia, wobec uznania przez Sąd opinii biegłej J. P. (1) za pełną, jasną i wewnętrźnie spójną, a przez to miarodajną dla wymagającego wiadomości specjalnych, stwierdzenia okoliczności, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego samego powodu trafnie ocenił Sąd I instancji jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii, do której wydania Sąd miałby powołać Instytut (...) wskazany we wniosku przez prokuratora. Zgodzić należy się z uzasadnieniem tego postanowienia dowodowego Sądu, zgodnie z którym nie wskazano żadnych konkretnych zarzutów co do treści wniosków formułowanych przez biegłych, których opinii zasięgnięto już w sprawie.

Podsumowując tą część rozważań, podkreślenia wymaga również (na co trafnie wskazał także Sąd Rejonowy), że sama rozbieżność wniosków opinii nie stanowi wystarczającej przesłanki do dopuszczenia kolejnej opinii biegłych. W świetle powyższego wskazać należy, że czyniąc ustalenie w przedmiocie tego, że J. R. zlecając produkcję palników w odlewni (...) nie naruszył prawa R. T. jako twórcy zastrzeżonego wzoru użytkowego, w oparciu o wnioski jednej z opinii biegłej, a w opozycji do wniosków drugiej z opinii, Sąd Rejonowy utrzymał się zarazem w granicach zasady

swobodnej oceny dowodów, gdyż dowody te ocenił z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W tym kontekście zasadnym jest przywołanie ugruntowanego w orzecznictwie zapatrywania, że sprzeczność między opiniami daje podstawę do stosowania art. 201 k.p.k. w istocie jedynie wtedy, gdy z powodu jej zaistnienia nie można uznać kwestii wymagającej wiedzy specjalistycznej za rozstrzygniętą, a więc gdy żadnej z tych opinii nie można uznać za przekonującą i odpowiadającą wymaganiom procesowym (zob. wyrok SN z dnia 29 grudnia 1977 r., Rw 418/77, OSNKW 1978, nr 2-3, poz. 31); chodzi więc o tzw. sprzeczność niewyjaśnioną (zob. wyrok SN z dnia 6 maja 1983 r., IV KR 74/83, wskazany w uw. 2). W razie sprzeczności między opiniami sąd powinien zatem korzystać z art. 201 k.p.k. jedynie wtedy, gdy sprzeczności te uniemożliwiają mu zajęcie stanowiska w kwestiach będących przedmiotem opinii (zob. wyrok SN z dnia 13 maja 1978 r., V KR 67/78, GP 1978, nr 23, s. 6). Sam fakt zaistnienia sprzeczności między opiniami nie obliguje sądu do powoływania innych biegłych, a sąd w ramach swobodnej oceny dowodów może spośród kilku sprzecznych opinii przyjąć tę, która odpowiada wymaganiom, i na jej podstawie stwierdzić okoliczności mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie (zob. wyrok SN z dnia 13 maja 1986 r., IV KR 118/86, OSNPG 1987, nr 2, poz. 25).

Odmienność wniosków opinii, która jednak nie uniemożliwiała Sądowi Rejonowemu, na gruncie oceny wiarygodności dowodów z dwóch opinii którymi dysponował, zajęcia stanowiska w kwestii będącej przedmiotem opinii, nie mogła zarazem stanowić przesłanki do konfrontowania biegłych, czego domagał się oskarżyciel posiłkowy w swoim wniosku dowodowym. Zupełnie chybione było przy tym wnioskowanie o objęcie podmiotowymi ramami konfrontacji D. S., który przecież biegłym w niniejszej sprawie nie był.

W pełni prawidłowo oddalił także Sąd I instancji wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłej U. T. (1), w sytuacji gdy dowód taki został już w sprawie przeprowadzony zarówno w formie opinii pisemnej jak i ustnej uzupełniającej. Uzasadnione przekonanie Sądu o braku miarodajności opinii biegłej U. T. (1) niezasadnym czyniło także wezwanie tej biegłej na rozprawę w celu ustosunkowania się do opinii biegłej J. P. (1), do której wniosków Sąd Rejonowy wątpliwości nie powziął. W omawianym kontekście nieuzasadniony jest także podniesiony w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzut naruszenia zasady bezpośredniości, którego skarżący upatrywał w odcytaniu opinii oraz protokołu przesłuchania biegłej U. T. (1) na rozprawie przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Dowód z opinii biegłej został przecież przeprowadzony przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, zaś przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jako dowód który nie miał wpływu na uchylenie wyroku został przez Sąd ujawniony, co miało swoją podstawę w art.442 §2 k.p.k.

Kończąc analizę zarzutów kwestionujących kompletność przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania, wskazać jeszcze trzeba na bezzasadność zarzutów podniesionych zarówno w apelacji prokuratora jak i w apelacji oskarżyciela posiłkowego dotyczących bezzasadnego w ocenie skarżących oddalenia wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. C.. Dowód ten zgodnie z wnioskiem miał zostać przeprowadzony po pierwsze na okoliczność ustalenia, czy trzy palniki załączone do akt sprawy są zgodne ze wzorem użytkowym nr (...), a po drugie na okoliczność opracowania projektu rozwiązania objętego przedmiotowym wzorem użytkowym. Zasadnie wskazał Sąd I instancji, że dla stwierdzenia pierwszej z wyżej wymienionych okoliczności, dowód z zeznań świadka ze swej istoty nie mógł okazać się przydatny, albowiem okoliczność ta mogła być stwierdzona wyłącznie opinią biegłego. Natomiast okoliczności związane z opracowaniem projektu rozwiązania objętego wzorem użytkowym nr (...) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w której ocenie podlegała zgodność rozwiązań technicznych zastosowanych w palniku wyprodukowanym na zlecenie Wytwórni (...) reprezentowanej przez oskarżonego z rozwiązaniem technicznym opisanym szczegółowo we wzorze użytkowym „palnik retortowy na paliwa stałe”, na który udzielono prawa ochronnego oznaczonego nr (...). Całkowicie chybione jest domaganie się przez oskarżyciela posiłkowego w apelacji, aby w drodze zeznań świadka Sąd miał ustalać zakres ochrony wyznaczony przez wzór użytkowy pokrzywdzonego, skoro zakres ten wynika z opisu ochronnego wzoru użytkowego (k.58-64), który poddany był analizie i interpretacji w opiniach biegłych.

Chybiony jest także zarzut braku zachowania przez Sąd „zasady równości stron

w procesie” poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka – rzecznika patentowego J. L. przy braku dopuszczenia dowodu z zeznań świadka – rzecznika patentowego W. C.. Teza dowodowa na którą został dopuszczony dowód

z zeznań świadka J. L. odnosiła do tego czy oskarżony korzystał z jego usług jako rzecznika patentowego celem ustalenia czy wprowadzając do obrotu palniki nie narusza cudzych praw wyłącznych. Była to więc istotna dla sprawy okoliczność mogąca rzutować na ocenę strony podmiotowej zarzucanego J. R. czynu. Natomiast sposób w jaki zakresłono tezę wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań W. C. wskazywał, że miałby on zeznawać o okolicznościach dla rozstrzygnięcia sprawy nieistotnych, tudzież w swoich zeznaniach udzielać Sądowi wiadomości specjalnych, czy też dokonywać oceny materiału dowodowego zebranego już w sprawie, do czego jako świadek w sposób oczywisty nie był uprawniony.

Przechodząc już na grunt zarzutów błędnej oceny poszczególnych dowodów, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać należy, jak to już na wstępie zasygnalizowano, że Sąd I instancji przy ustalaniu faktów posłużył się logicznym i zgodnym ze wskazaniami doświadczenia życiowego rozumowaniem, co nie pozwala na uznanie, że doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w kierunku oceny dowolnej. Przypomnienia w tym miejscu wypada, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Rekonstruując stan faktyczny Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na wnioskach opinii biegłej sądowej z zakresu ochrony własności przemysłowej i intelektualnej J. P. (1). Zgłaszane w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zastrzeżenia co do opinii biegłej J. P. (1) zaaprobowanej przez Sąd Rejonowy oraz kwestionowanie zasadności podniesionych przez Sąd meriti zastrzeżeń co do opinii U. T. (1) ocenić należy właśnie jako li tylko polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji.

Dopuszczenie dowodu z opinii biegłej J. P. (1) wynikało z zastrzeżeń co do opinii sporządzonej przez biegłą U. T. (1), które to zastrzeżenia Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku szczegółowo wyartykułował. W opozycji do wymowy apelacji oskarżyciela posiłkowego nie sposób uznać, że lakoniczność opinii pisemnej oraz dostrzeżone przez Sąd dowolne założenia opinii biegłej, uwypuklone w toku jej ustnej opinii uzupełniającej, nie mogły zrodzić zasadnych wątpliwości Sądu, co do kategoriycznych wniosków opinii biegłej. Jeśli do tego dodać niekonsekwencję w zakresie znaczenia części nieznamiennej zastrzeżenia niezależnego oraz posługiwanie się przez biegłą U. T. (1) nieostryimi określeniami, takimi jak wskazanie, że „konstrukcja palnika nie wyklucza takiego elementu”, czy że palniki mają „niemal identyczną konstrukcję”, to nie sposób nie podzielić konkluzji Sądu Rejonowego, że wniosek opinii biegłej co do zrealizowania w palniku odlanym na zlecenie spółki (...) całości rozwiązania technicznego zawartego w przedmiotowym zastrzeżeniu ochronnym jawił się jako dowolny.

Zaznaczenia wymaga, że będące przedmiotem badania biegłych odlewy palnika wykonane na zlecenie spółki (...) oraz na zlecenie R. T., analizowane przez pryzmat zastrzeżeń wynikających z rejestracji wzoru użytkowego, mimo że spełniały tożsamą funkcję to jednak posiadały szereg różnic, które trafnie wskazała biegła J. P. (1).

W tym aspekcie ujawnia się zasadnicza wadliwość opinii biegłej U. T. (1), która jako argument za tożsamością rozwiązań technicznych zastosowanych w palniku wyprodukowanym na zlecenie Wytwórni (...) reprezentowanej przez oskarżonego z rozwiązaniem technicznym opisanym szczegółowo we wzorze użytkowym „palnik retortowy na paliwa stałe”, na który udzielono prawa ochronnego oznaczonego nr (...), wskazywała tożsame przeznaczenie tych palników, tj. możliwość ich zastosowania

w tych samych typach kotłów, nie przywiązując należytej wagi do istniejących różnic

w konstrukcjach palników, trafnie dostrzeżonych przez biegłą J. P. (1).

Podkreślić trzeba, że prawidłowo ocenił Sąd I instancji opinię biegłej J. P. (1) jako jasną, pełną i pozbawioną sprzeczności, a zatem zasługującą na przyznanie jej waloru wiarygodności. Przechodząc do omówienia zastrzeżeń zgłaszanych pod adresem tej opinii

w apelacji oskarżyciela posiłkowego, zauważyć należy, że mimo obszerności wyводу kwestionującego oparcie rozstrzygnięcia na wnioskach opinii biegłej J. P. (1), istota zarzutu sprowadza się do jednej tylko kwestii ujętej w pkt.4 apelacji, tj. rzekomego nie rozróżniania przez biegłą granic ochrony wyznaczonej przez pierwsze zastrzeżenie niezależne oraz zastrzeżenia zależne występujące w opisie ochronnym wzoru użytkowego. Innymi słowy skarżący podnosi, że „pomieszczone zostały cechy wynikające z zastrzeżeń zależnych i pierwszego zastrzeżenia niezależnego (część znamionna)”.

To w czym oskarżyciel posiłkowy upatruje mankamentu opinii stanowi jednak jej atut i cechę odróżniającą na korzyść tej opinii od opinii biegłej U. T. (1). Zgłoszenie wzoru użytkowego do rejestracji może zawierać tylko jedno zastrzeżenie niezależne,

a wymienione w nim cechy podlegają sprecyzowaniu w zastrzeżeniu zależnym. Zatem w pełni trafne było podejście biegłej, która wszystkie cechy opisane w zastrzeżeniu niezależnym i zależnym odczytywała łącznie i przypisywała do zastrzeżonego wzoru palnika. Przez to jej opinia daje kompleksowy obraz podobieństw i różnic w zakresie wszystkich cech zawartych w przedmiotowym opisie wzoru użytkowego.

Wbrew twierdzeniu oskarżyciela posiłkowego opinia biegłej J. P. (1) nie stoi w sprzeczności z treścią §16 ust.3 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 września 2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych (Dz. U. z dnia 21 września 2001 r.), zgodnie z którym w celu sprecyzowania cech wymienionych w zastrzeżeniu niezależnym oraz do przedstawienia cech różnych postaci przedmiotu lub jego części składowych można w zgłoszeniu, o którym mowa w ust.1, zawrzeć zastrzeżenia zależne. Zgłoszenie zastrzeżeń zależnych ma więc charakter fakultatywny. Zarazem im więcej zastrzeżeń, tym bardziej uszczegółowiona ale i ograniczona jest ochrona. Art.96 upwp nie różnicuje zakresu przedmiotowego prawa ochronnego od rodzaju zastrzeżeń ochronnych, zatem zakres prawa ochronnego wyznaczają wszystkie cechy zawarte w zastrzeżeniu, nie zaś wyróżnione spośród nich zastrzeżenia elementów istotnych.

Sąd Rejonowy zasadnie stanął na stanowisku, że aby przyjąć, że doszło do naruszenia wzoru użytkowego konieczne jest zrealizowanie wszystkich cech, całości zastrzeżonego rozwiązania. Prawidłowa wykładnia art.94 ust.1 upwp prowadzić bowiem musi do wniosku, że ochroną objęte jest rozwiązanie jako całość, a nie poszczególne elementy bez których zamierzony rezultat w postaci użyteczności nie mogłyby powstać. Sąd I instancji

w uzasadnieniu orzeczenia przeanalizował różnice w dokumentacji i palniku spółki (...)

w stosunku do zastrzeżenia ochronnego R.- (...), wynikające jasno z opinii biegłej,

a odnoszące się do zastrzeżeń niezależnych przedznamiennych oraz znamionnych. Stwierdzono więc, że nie doszło do naruszenia wszystkich zastrzeżeń niezależnych, co uprawniało do odstąpienia przez Sąd od szczegółowej analizy zastrzeżeń zależnych, która wniosku o braku naruszenia przez palnik zlecony do wykonania przez przedsiębiorstwo (...) wzoru użytkowego zastrzeżonego przez pokrzywdzonego, nie mogła już zmienić. Z uwagi na powyższe tak akcentowana przez skarżącego kwestia wykładni zakresu ochrony wyznaczanego zastrzeżeniami ochronnymi traci na znaczeniu, skoro nawet przy hipotetycznym podzieleniu stanowiska skarżącego, że zastrzeżenia zależne owego zakresu ochrony wyznaczać nie powinny i tak w realiach niniejszej sprawy nie dochodzi do naruszenia prawa ochronnego, wobec braku naruszenia wszystkich cech wymienionych

w zastrzeżeniu niezależnym.

Kontynuując, trafnie konkludował Sąd I instancji, że wobec ustalenia, że palnik wykonany na zlecenie oskarżonego nie narusza wzoru użytkowego zgłoszonego przez R. T., wykonanie zaleceń Sądu Okręgowego z uzasadnienia wyroku uchylającego sprawę do ponownego rozpoznania stało się bezprzedmiotowe. Dotyczyły one bowiem konieczności dokonania prawidłowej oceny prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu przy uwzględnieniu prawidłowej wykładni ustawowych znamion czynu z art.303 ust.2 p.w.p., dotyczących sposobów naruszenia prawa twórcy projektu

wynalazczego, co jest zagadnieniem wtórnym wobec stwierdzenia, czy zlecony do produkcji przedmiot w ogóle naruszał określony wzór użytkowy podlegający ochronie.

W świetle powyższego chybiony jest zarzut oskarżyciela publicznego, dotyczący nie uwzględnienia przez Sąd zeznań świadka M. K. w części, w której świadek wskazywał na wydanie przez oskarżonego polecenia o skopiowaniu palnika autorstwa R. T. i odstąpieniu od dalszych prac przy tworzeniu nowego palnika w firmie (...), co w ocenie skarżącego miało wskazywać na motyw działania oskarżonego. Wszelkie dywagacje w kwestii zamiaru z jakim działał J. R., w kontekście ewentualnego przypisania mu usiłowania nieudolnego popełnienia przestępstwa z art.303 ust.2 upwp są bowiem nieuprawnione, na co trafnie wskazuje Sąd Rejonowy w końcowej części uzasadniania. Nie odmawiając wiary zeznaniom M. K., w których opisał jak J. R. wydał polecenie „zrysowania” palnika pochodzącego od R. T., brak jest zarazem podstaw do przypisania oskarżonemu, że działał z zamiarem naruszenia praw twórcy projektu wynalazczego. Nie da się bowiem wykluczyć, że był świadomy, że palnik wykonywany na zlecenie R. T. ma istotne odmienności od palnika według wzoru użytkowego.

Natomiast wprowadzenie klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, a przez to wyrządzenie poważnej szkody przedsiębiorcy, nie było objęte treścią zarzutu postawionego J. R., w którym prokurator ujął wprowadzenie w błąd jednej tylko osoby, tj. właściciela odlewni (...) oraz korzystanie z projektu wynalazczego bez wiedzy i wynagrodzenia jego autora. Zarazem wymowa zaoferowanych przez oskarżyciela publicznego dowodów nie dawała podstaw do zakwalifikowania zachowania oskarżonego jako przestępstwa z art.24 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Wskazać jeszcze trzeba, że modyfikacja zarzutu aktu oskarżenia dokonana przez oskarżyciel publicznego na pierwszej rozprawie przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie miała podstawy prawnej i przez to nie mogła być skuteczna. Mimo, że jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 16 października 2016r. Sąd jak i strony postępowania ową modyfikację zaakceptowały, to prawidłowo nie znalazła ona odzwierciedlenia w opisie zarzuconego J. R. czynu w komparycji wyroku.

Bezzasadny jest podniesiony w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzut obrazy art.413 §1 pkt.6 k.p.k. poprzez nie wskazanie podstawy prawnej uniewinnienia oskarżonego od stawianego zarzutu. Zaskarżony wyrok zawiera wszystkie elementy, o których mowa

w art.413 §1 k.p.k., w tym wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej.

Po prawidłowo sformułowanej komparycji, następuje sentencja, w której Sąd uniewinnia oskarżonego od czynu, którego opis i kwalifikację prawną przytoczono w brzmieniu sformułowanym w akcie oskarżenia. Brak było potrzeby powoływania innych zastosowanych przepisów ustawy karnej, poza art.632 pkt.2 k.p.k. odnośnie orzeczenia o kosztach postępowania.

Konkludując, z podanych wyżej powodów Sąd Okręgowy w Częstochowie apelacji prokuratora oraz apelacji oskarżyciela posiłkowego nie uwzględnił. W związku z tym, opierając się na dyspozycji art. 437 §1 k.p.k. Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał

w mocy, kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze na mocy art.636 §2 k.p.k. w zw.

z art.633 k.p.k. obciążając Skarb Państwa.